

**Sygn. akt XP 837/17**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 października 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Chlipała-Kozioł

Ławnicy: G. K., C. S.

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2019 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **A. M.**

przeciwko: **I. J.**

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia i ekwiwalent za niewykorzystany urlop

**I. zasądza od pozwanej I. J. na rzecz powódki A. M. kwotę 4.941,25 zł (cztery tysiące dziewięćset czterdzieści jeden złotych i 25/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20.12.2017 r. tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy;**

**II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;**

**III. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;**

**IV. nieuiszczone koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa;**

**V. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3923,64 zł.**

## UZASADNIENIE

**Powódka A. M.** pozwem z dnia 20 grudnia 2017 r. (data stempla pocztowego k. 22), skierowanym przeciwko pozwanej I. J. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą we W., wniosła odwołanie od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia i domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 14.353,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za nieuzasadnione i niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy, a także zasądzenia zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądania powódka podniosła, że była zatrudniona u pozwanej na stanowisku dyrektora regionalnego, w pełnym wymiarze czasu pracy. Od listopada 2014 r. do maja 2015 r. pozostawała na zwolnieniu chorobowym, od czerwca 2015 r. do końca maja 2016 r. na urlopie macierzyńskim, zaś od czerwca 2016 r. do momentu rozwiązania stosunku pracy na urlopie wychowawczym. Pozwana zajmuje się projektowaniem oraz wykonywaniem na konkretne zamówienia mebli na wymiar. Pod tym samym adresem, co pozwana, działalność gospodarczą prowadzi również jej syn M. J.. Oba podmioty mają wspólne biuro, zakład warsztatowo-produkcyjny i mają tych samych klientów. Zatrudnieni pracownicy nie są w stanie rozróżnić, na rzecz którego podmiotu gospodarczego wykonują

poszczególne czynności w trakcie zbierania zamówień od klientów i zlecenia ich wykonania w dziale warsztatowo-produkcyjnym.

Powódka podniosła, że w dniu 30 listopada 2017 r. otrzymała przesyłkę zawierającą oświadczenie pozwanej o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia. Stawiane jej zarzuty są dla niej niezrozumiałe. Pozwana nie udzieliła jakichkolwiek dodatkowych informacji czy szczegółów odnośnie tego kiedy i w jaki sposób powódka miałyby się dopuścić wskazywanych jej naruszeń. Powódka zaprzeczyła, aby dopuściła się naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Ogólnikowe sformułowania zawarte w oświadczeniu pozwanej znacznie utrudniają jej możliwość odniesienia się do kierowanych wobec niej zarzutów.

Powódka zaprzeczyła aby kiedykolwiek namówiła A. K. (1) do kopiowania i przekazywania jej jakichkolwiek dokumentów stanowiących własność pracodawcy, w tym listy klientów, bez jego wiedzy i akceptacji. Przed okresem zwolnienia chorobowego pracowała w tym samym biurze co A. K. (1) i obie miały dostęp do tych samych dokumentów. Natomiast w czasie swoich urlopów - macierzyńskiego i wychowawczego, pozostała stale w kontakcie z pozwaną oraz z A. K. (1), pomagając w doraźnych kwestiach związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Powódka zaprzeczyła, aby kiedykolwiek dokonała kradzieży drzwi przesuwnych na szkodę firmy prowadzonej przez M. J. lub jakiegokolwiek innego podmiotu. Nawet zaś gdyby hipotetycznie przyjąć, że powódka działała na szkodę M. J., to nie może być to podstawą do rozwiązania jej stosunku pracy, albowiem M. J. nigdy nie był jej pracodawcą. Nigdy nie oferowała wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1) sprzedaży drzwi przesuwnych stanowiących własność innego podmiotu, bez jego wiedzy i zgody, dzieląc się zyskiem z A. K. (1). Nigdy też nie namawiała A. K. (1) aby wypisywała fikcyjne karty warsztatowe, ani też nie opracowywała wspólnie i w porozumieniu z nią „planu kradzieży” drzwi przesuwnych z firmy (...). Zaprzeczyła też, aby podjęła działalność konkurencyjną w stosunku do działalności prowadzonej przez pozwaną. Przyznała, że w trakcie urlopu wychowawczego skontaktował się z nią przedstawiciel jednej z firm z W., proponując jej pracę. Jednakże propozycji tej nie przyjęła.

Powódka podniosła, że w jej ocenie pozwana zdecydowała się na rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia w związku z konfliktem, jaki powstał pomiędzy nią, a pozwaną. Nieruchomość, na terenie której pozwana oraz jej syn prowadzą działalność gospodarczą, należy do ojca pozwanej. Przed Sądem Rejonowym we Wrocławiu prowadzona jest sprawa o podział majątku wspólnego z wniosku matki powódki, przy udziale jej ojca. Powódka wskazała, że w tej sprawie zeznawała jako świadek, biorąc stronę swojej matki, która żąda spłaty jej udziału przysługującej jej w majątku wspólnym, w skład którego wchodzi nieruchomość, na której działalność gospodarczą prowadzi pozwana oraz jej syn (k. 3-9).

Odpowiadając na pozew **pozwana I. J.** wniosła o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana zarzuciła, że w dniu 21 listopada 2017 r. powzięła informację o współdziałaniu powódki i A. K. (1) na szkodę jej firmy oraz firmy jej syna. Korespondencja powódki z A. K. (1) prowadzona na portalu społecznościowym, do której pozwana przypadkowo uzyskała dostęp, skłoniła ją do sprawdzenia dokumentów firmowych. Wówczas wyszło na jaw, że powódka oraz A. K. (1) wypracowały proceder pozwalający im na wyprowadzanie towarów stanowiących własność firmy jej syna, z którą jej firma ściśle współpracuje. Otóż w okresie od grudnia 2016 r. do listopada 2017 r. powódka zleciła A. K. (1) wykonanie szeregu zamówień. W celu ich realizacji, A. K. (1) fałszowała karty warsztatowe oraz zlecała firmie (...) produkcję towarów nieobjętych zamówieniami klientów firmy. Ponadto, pomimo umowy o zakazie konkurencji, realizowała zamówienia poza firmą, dokonując w jej zakresie pomiarów oraz podając prywatny rachunek bankowy do odbioru wynagrodzenia za wykonane zamówienia. Wysokość szkody, jaką powódka i A. K. (1) wyrządziły firmie (...), opiewa na kwotę nie niższą niż 20.188,00 zł. Analizując korespondencję ustalono również, że A. K. (1), za namową powódki, szpiegowała firmę (...) oraz pracodawcę powódki, jak również bezprawnie weszła w posiadanie dokumentacji firmowej, którą również skserowała i następnie przekazała te dokumenty powódce, która udostępniła jej hasło dostępu.

W trakcie spotkania w dniu 28 listopada 2017 r. A. K. (1) przyznała się do tego procederu twierdząc, że robiła to dla zysku (k. 27-34).

Pismem z 19 października 2018 r. **powódka rozszerzyła powództwo** wnosząc dodatkowo o zasądzenie od pozwanej kwoty 4.941,25 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za lata 2015 i 2016.

Uzasadniając rozszerzenie powództwa powódka podniosła, że w okresie od 5 października 2014 r. do 29 listopada 2017 r. nie wykorzystywała łącznie 43 dni urlopu wypoczynkowego. W dniu 8 stycznia 2018 r. pozwana przełała jej kwotę 800,67 zł tytułem „ekwiwalentu”. Kwota ta została zaliczona przez powódkę, na poczet ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w roku kalendarzowym 2014. Odmówiła natomiast wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w latach 2015-2016, powołując się na to, że w maju 2016 r. miała otrzymać gotówką z kasy 5.000,00 zł, czemu powódka zaprzeczyła (k. 224-225).

Odpowiadając na rozszerzenie powództwa pozwana wniosła o jego oddalenie w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana zarzuciła, że na wyraźną prośbę powódki wypłata ekwiwalentu nastąpiła w maju 2016 r. Z uwagi na to, że strony były wówczas w bardzo dobrych kontaktach, powódka otrzymała z kasy kwotę 5.000,00 zł, która została jej wypłacona w 2 transzach, najpierw 2.000,00 zł, a później 3.000,00 zł (k. 263-265).

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka A. M. w okresie od 6 października 2014 r. do 28 listopada 2017 r. była zatrudniona przez pozwaną I. J. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...)I. J. z siedzibą we W., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku dyrektora regionalnego. Miejscem wykonywania pracy zostało określone jako: ul. (...) + ekspozycje W..

#### **Dowód:**

- Okoliczności bezsporne.

Przeważającą działalność gospodarczą pozwanej stanowi produkcja mebli kuchennych (kod (...) 31.02.Z). W zakresie pozostałej działalności pozwana zajmuje się:

- produkcją pozostałych mebli (kod (...) 31.02.Z),
- sprzedażą hurtową niewyspecjalizowaną (kod (...) 46.90.Z),
- działalnością w zakresie architektury (kod (...) 71.11.Z).

Syn pozwanej M. J. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Centrum (...) z siedzibą we W.. Przedmiotem prowadzonej działalności jest zakładanie stolarki budowlanej (kod (...) 43.32.Z).

Głównym miejscem wykonywania działalności gospodarczej zarówno pozwanej, jak i jej syna M. J., jest nieruchomość we W. przy ul. (...). Znajduje się tam wspólne biuro, magazyn oraz dwie hale produkcyjne. Pracownicy obu firm pracują wspólnie.

#### **Dowód:**

- Okoliczności bezsporne.

Klient składający zamówienie powinien wpłacić zaliczkę i zostać zarejestrowany w systemie komputerowym. Po przyjęciu zlecenia osoba obsługująca klienta w biurze wystawia tzw. warsztatówkę z informacją dla kogo mają być przygotowane formatki, z jakiego materiału, o jakich wymiarach i ile sztuk. Przygotowaną warsztatówkę przekazuje do warsztatu, gdzie zamówienie jest realizowane. Wykonane zlecenie odnotowywane jest w komputerze w tabelce w

excelu oraz w grafiku elektronicznym, a warsztatówka trafia na magazyn, gdzie przechowywana jest przez około rok czasu. Rozliczeniem wykonanego zlecenia (wystawianiem faktury, zapłatą) zajmuje się pracownik biura. Klient przed odebraniem towaru musi za niego zapłacić. Klientów w biurze obsługiwały: M. S. (1), A. B. (1) oraz A. K. (1).

Często się zdarza, że również pracownicy pozwanej lub M. J. składają zamówienia na wykonanie różnych formatek. Realizacja ich zleceń wygląda tak samo, jak realizacja zamówienia złożonego przez klienta z zewnątrz. Przy rozliczeniu pracownicy są traktowani jako klient hurtowy. Za zakupiony towar albo płacą gotówką, albo jest im to potrącane z wynagrodzenia.

W firmie (...) ani w firmie (...) nigdy nie było praktykowane składanie zamówień przez kogokolwiek przez komunikator internetowy messenger.

**Dowód:**

- zeznania świadka M. S. (1) – e-protokół karta 176 (płyta CD),
- zeznania świadka S. W. – e-protokół karta 176 (płyta CD),
- zeznania świadka A. K. (1) – e-protokół karta 176 (płyta CD),
- zeznania świadka M. J. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- zeznania świadka G. M. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- zeznania świadka A. B. (2) – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- zeznania świadka P. W. – e-protokół karta 358 (płyta CD),
- wyjaśnienia pozwanej I. J. – e-protokół karta 374 (płyta CD).

Do mniej więcej 2016 r. M. C. prowadził firmę PHU (...), w ramach której współpracował między innymi z pozwaną oraz M. J.. W 2016 r. doszło w jego prywatnym mieszkaniu do zawilgocenia części szafy zamontowanej w pokoju dzieci. Ponieważ trzeba było wymienić część elementów, standardowo skontaktował się z powódką aby złożyć zamówienie na formatki na kwotę 200,00 zł. Powódka poinformowała go, że jest akurat na urlopie i w tej sprawie ma się skontaktować z inną osobą. Udał się do biura, gdzie zastał pozwaną, która skierowała go do A. K. (1), przez którą zrealizował to zamówienie. Na potwierdzenie zakupu otrzymał stosowną fakturę.

**Dowód:**

- zeznania świadka M. C. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- wydruk rzutu ekranu portalu F. – karta 40-43.

W okresie 21-27 marca 2017 r. na zlecenie powódki A. K. (1) dokonała nieewidencjonowanych docinek do zamówień. Firma (...) nie otrzymała zapłaty za wykonanie zlecenia.

**Dowód:**

- wydruk rzutu ekranu portalu F. – karta 45-47, 79-81,
- wyjaśnienia pozwanej I. J. – e-protokół karta 374 (płyta CD).

W dniu 10 maja 2017 r. A. K. (1) wyceniła towar według podanego przez powódkę zamówienia na kwotę 1.742,00 zł. Faktyczna wartość zamówienia na drzwi była jednak wyższa. Odbiór drzwi został ustalony na 15 maja 2017 r.

Zamówienie nie zostało zaewidencjonowane w zestawieniu sprzedaży. Firma (...) nie otrzymała zapłaty za wykonanie zlecenia.

**Dowód:**

- wydruk rzutu ekranu portalu F. – karta 48-53,
- wyjaśnienia pozwanej I. J. – e-protokół karta 374 (płyta CD).

W dniu 22 maja 2017 r. A. K. (1) obiecała powódce wyniesienie z pracy 5 sztuk stoperów.

**Dowód:**

- wydruk rzutu ekranu portalu F. – karta 54,

W dniu 18 lipca 2017 r. A. K. (1) w rozmowie z powódką napisała że „P. chce drzwi na lewo po 50% ... przegięcie”. Zamówienie o specyfikacji wskazanej w rozmowie nie zostało odnotowane w zestawieniu sprzedaży.

**Dowód:**

- wydruk rzutu ekranu portalu F. – karta 55,

W dniu 24 lipca 2017 r. powódka przedstawiła A. K. (1) specyfikację drzwi oraz formatek. Ich odbiór przez klienta miał nastąpić 27 lipca po godzinach pracy przedsiębiorstwa, bez obecności innych pracowników.

**Dowód:**

- wydruk rzutu ekranu portalu F. – karta 56-59,

W dniu 17 sierpnia 2017 r. powódka przesłała A. K. (1) kolejną specyfikację drzwi. Ich odbiór przez klienta (...) miał nastąpić 22 sierpnia 2017 r. po godzinach pracy przedsiębiorstwa, bez obecności innych pracowników. Ostatecznie drzwi zostały wydane 28 sierpnia 2017 roku, po godz. 16:00 gdy nikogo nie było w zakładzie. Powódka poprosiła również A. K. (1), by przekazała jej tory i drążek do drzwi.

**Dowód:**

- wydruk rzutu ekranu portalu F. – karta 60-66

W dniu 3 października 2017 r. powódka złożyła kolejne zamówienia na drzwi o wskazanych przez nią specyfikacjach. W dniu 9 października 2017 r. przekazała A. K. (1) zamówienie na 3 sztuki drzwi o określonych parametrach. W celu jego realizacji A. K. (1) założyła warsztatówki opatrzone nazwą klientów „G. 905a”, „G. 905b”, oraz „G. 905cd”. Po wykonaniu drzwi A. K. (1) nie wprowadziła ich do zestawienia sprzedaży.

Firma (...) 4U nie składała zamówień o powyższych specyfikacjach, nie odebrała również wykonanego zamówienia. Każdy przygotowywany przez firmę (...) projekt posiada swoje indywidualne oznaczenie (numerację) w systemie. Jeżeli klient zleci wykonanie przygotowanego projektu, wówczas wysyłając zamówienie do realizacji G. stosuje tą sama numerację.

**Dowód:**

- zeznania świadka W. D. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- wydruk rzutu ekranu portalu F. – karta 67-72,
- warsztatówki – karta 73-75,

- zestawienie produkcyjne – karta 76,
- zrzut ekranu grafika produkcyjnego – karta 77,
- oświadczenie W. D. – karta 78,

W dniu 20 października 2017 r. powódka złożyła A. K. (1) kolejne zamówienie na drzwi. W celu jego realizacji A. K. (1) założyła dwie warsztatówki na firmę (...). Po wykonaniu drzwi A. K. (1) nie wprowadziła ich do zestawienia sprzedaży.

Firma (...) nie składała zamówień o powyższych specyfikacjach, nie odebrała również wykonanego zamówienia. Zamówienie to było bardzo charakterystyczne z uwagi na użyty kolor szkła, którego J. K. nigdy nie sprzedawał swoim klientom.

**Dowód:**

- zeznania świadka J. K. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- zrzut ekranu z portalu F. – karta 79-81,
- warsztatówki – karta 82-83,
- zestawienie produkcyjne – karta 84,
- zrzut ekranu grafika produkcyjnego – karta 85,
- oświadczenie J. K. – karta 78, 86.

W dniu 2 listopada 2017 r. powódka zleciła A. K. (1) kolejne zamówienie 2 sztuk drzwi. W celu jego realizacji A. K. (1) założyła dwie warsztatówki na firmę (...). Po wykonaniu drzwi A. K. (1) nie wprowadziła ich do zestawienia sprzedaży. Firma (...) 4U nie składała zamówień o powyższych specyfikacjach, nie odebrała również wykonanego zamówienia. Wykonane zamówienie zostało przygotowane do odbioru 9 listopada 2017 r. przed godzinami pracy, by uniknąć wydawania zamówienia w obecności I. J..

Na prośbę powódki do zamówienia A. K. (1) dołączyła również łącznik.

**Dowód:**

- zeznania świadka W. D. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- wydruk rzutu ekranu portalu F. – karta 87-92,
- warsztatówka – karta 93,
- zestawienie produkcyjne – karta 94,
- zrzutu ekranu grafika produkcyjnego – karta 95.

Na prośbę powódki A. K. (1) skopiowała i przesłała powódce przez komunikator internetowy między innymi bazę danych klientów, umowę najmu pomiędzy pozwaną a T. M. oraz zdjęcie rachunków. W tym celu powódka przekazała A. K. (1) hasło pozwanej do dostępu do programu I.. Każdy pracownika ma swoje odrębne hasło z odpowiednim poziomem uprawnień do dostępu. Z konta pozwanej można było edytować i kopiować dane klientów.

**Dowód:**

- zeznania świadka A. K. (1) – e-protokół karta 176 (płyta CD),

- zeznania świadka M. J. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- wyjaśnienia pozwanej I. J. – e-protokół karta 374 (płyta CD),
- wydruk rzutu ekranu portalu F. – karta 125-143.

Pozwana oraz jej syn M. J. w ramach prowadzonych działalności gospodarczych w zakresie systemów drzwi przesuwnych współpracowali między innymi z firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Powódka kontaktowała się telefonicznie z dyrektorem handlowym spółki (...) w sprawie nawiązania współpracy w zakresie dostaw produktów.

Informacje o kontakcie powódki K. B. (1) przekazał pozwanej podczas rozmowy w D. w połowie 2017 r. Było to zaskoczeniem dla pozwanej.

**Dowód:**

- zeznania świadka K. B. (1) – e-protokół karta 243,
- zeznania świadka M. J. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- wyjaśnienia powódki A. M. – e-protokół karta 375 (płyta CD),
- wyjaśnienia pozwanej I. J. – e-protokół karta 374 (płyta CD).

A. K. (1) była pracownikiem M. J.. Pracowała w biurze i obsługiwała klientów. W dniu 21 listopada 2017 r. była nieobecna w pracy z powodu choroby. Zastąpiła ją M. S. (2). Po włączeniu komputera obsługiwanego przez A. K. (1) doszło do automatycznego zalogowania do portalu F.. Wówczas na ekranie komputera wyświetliła się korespondencja internetowa, jaką A. K. (1) prowadziła z powódką. Wynikało z niej, że powódka oraz A. K. (1) działają na szkodę firmy pozwanej oraz M. J.. Po zapoznaniu się z jej treścią, M. S. (2) poinformowała o tym pozwaną. Wówczas pozwana poprosiła M. J. aby zabezpieczył ujawnioną korespondencję zgrywając ją na pendrive. Następnie przez okres tygodnia pozwana wraz z M. S. (2) weryfikowały uzyskane z portalu informacje z dokumentacją firmy. Stwierdziły, że powódka wraz z A. K. (1) realizowały zamówienia składane przez powódkę na messengerze, na które były wypisywane fikcyjne warsztatówki, które nie były odnotowywane i rozliczane w systemie komputerowym. Realizację tych zleceń potwierdzały zeszyty prowadzone przez pracowników produkcyjnych, w których odnotowywali oni wykonane prace. Jako rzekomi klienci były odnotowywane firmy współpracujące z pozwaną oraz z M. J. między innymi firmy (...) 4U i M..

**Dowód:**

- zeznania świadka M. J. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- zeznania świadka M. S. (2) – karta 309-v. 309,
- wyjaśnienia pozwanej I. J. – e-protokół karta 374 (płyta CD).

W dniu 28 listopada 2017 r. pozwana wezwała A. K. (1) na rozmowę, w której uczestniczyli również M. J., M. S. (2) oraz adwokat reprezentujący M. J.. Na spotkaniu przedstawiono A. K. (1) podejrzenia i zarzuty odnośnie kradzieży oraz działania na szkodę firmy (...). A. K. (1) przyznała się do wystawiania fikcyjnych warsztatówek i kradzieży, a nawet rozszerzyła wiedzę M. J. i I. J. na temat procederu, jakiego dopuściła się z powódką.

W trakcie spotkania A. K. (1) podpisała porozumienie z M. J., w którym przyznała, że w okresie co najmniej od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 28 listopada 2017 r. dokonała kradzieży drzwi przesuwnych oraz fałszowania kart warsztatowych, działając wspólnie i w porozumieniu z powódką, wyrządzając szkodę Centrum Drzwi Przesuwnych M. J. o łącznej wartości nie mniejszej niż 20.000,00 zł. Uznała również swoje zobowiązanie do spłaty długu tytułem naprawienia szkody powstałej w skutek kradzieży. Oświadczyła także, że współpracowała z powódką przekazując

jej informacje w zamian za wynagrodzenie, które powódka wypłacała jej za sprzedaż drzwi przesuwnych, których wykonanie A. K. (1) zlecała do produkcji poza wiedzą i zgodą pracodawcy.

Tego dnia A. K. (1) została zwolniona dyscyplinarnie przez M. J.. Jako przyczynę wskazano:

- a) kopiowanie, a następnie ujawnianie osobom trzecim stanowiące własność pracodawcy dokumenty firmowe oraz listy klientów,
- b) usiłowanie włamania się do bazy danych pracodawcy I. przy wykorzystaniu hasła dostępu administratora I. J. w celu eksportu danych klientów firmy,
- c) dokonywania na szkodę pracodawcy kradzieży gotowych drzwi przesuwnych,
- d) wypisywania fikcyjnych kart warsztatowych dla potrzeb produkcji drzwi przesuwnych,
- e) zlecenia produkcji drzwi przesuwnych poprzez wprowadzenie tych zamówień do grafiku elektronicznego,
- f) usuwania po wykonaniu zlecenia dane o tym zleceniu z grafiku elektronicznego,
- g) umawiania z osobami trzecimi odbiór wykonanych drzwi przesuwnych, umożliwiając wejście tym osobom na teren magazynu po godzinach pracy (także w soboty) bez wiedzy i zgody pracodawcy, a następnie wydawała im stanowiące własność pracodawcy wykonane drzwi przesuwne
- h) podjęcia działalności konkurencyjną.

Po tym spotkaniu A. K. (1) zatelefonowała do G. M. aby poinformować ją o zaistniałej sytuacji. W rozmowie z przyznała, że stawiane jej zarzuty były prawdziwe.

**Dowód:**

- zeznania świadka A. K. (1) – e-protokół karta 176 (płyta CD),
- zeznania świadka M. J. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- zeznania świadka G. M. – e-protokół karta 243 (płyta CD),
- zeznania świadka M. S. (2) – karta 309-v. 309,
- wyjaśnienia pozwanej I. J. – e-protokół karta 374 (płyta CD),
- protokół ze spotkania z 28.11.2017 r. – karta 37,
- porozumienie – karta 38,
- rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia – karta 39.

Pismem z 29 listopada 2017 r., wręczonym powódce w dniu 30 listopada 2017 r., pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wskazała:

1. Namówienie A. K. (1) do kopiowania i przekazywania za zapłatą dokumentów stanowiących własność pracodawcy, w tym listy klientów pracodawcy.
2. Przekazanie A. K. (1) hasła dostępu administratora do bazy danych i namawianie A. K. (1), by ta po zalogowaniu się eksportowała dane klientów pracodawcy, a po nieudanej próbie logowania namówienie A. K. (1) do spisywania listy klientów i przesłania jej danych klientów w formie zdjęć drogą elektroniczną.

3. Dokonywanie wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1) na szkodę innego podmiotu - Centrum Drzwi Przesuwnych M. J., (...)-(...) W. ul. (...), kradzieży gotowych drzwi przesuwanych.

4. Oferowanie wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1) sprzedaży drzwi przesuwanych stanowiących własność innego podmiotu bez jego wiedzy i zgody, dzieląc się z A. K. (1) zyskiem.

5. Namawianie A. K. (1) do tego, by wypisywała fikcyjne karty warsztatowe dla potrzeb produkcji drzwi przesuwanych w firmie Centrum (...), (...)-(...) W. ul. (...).

6. Wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1) opracowywanie planu kradzieży drzwi przesuwanych w firmie Centrum (...), (...)-(...) W. ul. (...) w ten sposób, że powódka za wiedzą i w porozumieniu z A. K. (1) najpierw wypisywała fikcyjne karty warsztatowe dla potrzeb produkcji drzwi przesuwanych, następnie zlecała ona produkcję drzwi przesuwanych w firmie Centrum (...) poprzez wprowadzenie tych zamówień do grafiku elektronicznego, następnie usuwała po wykonaniu zlecenia dane o tym zleceniu z grafiku elektronicznego i umawiania się z osobami trzecimi na odbiór wykonanych drzwi przesuwanych.

7. Podjęcie wobec pracodawcy działalności konkurencyjnej.

8. Prowadzenie w okresie przebywania na urlopie wychowawczym rozmowy z firmą (...) z W., która dostarcza pracodawcy systemy drzwi przesuwanych w sprawie podjęcia współpracy, jak również kontaktowanie się z innymi firmami współpracującymi z pracodawcą celem podjęcia z nimi współpracy.

**Dowód:**

- Okoliczności bezsporne.

W okresie od 13-17 października 2014 r. oraz od 29 października 2014 r. do 28 maja 2015 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, od 29 maja 2015 r. do 29 maja 2016 r. na urlopie macierzyńskim, a od 30 maja 2016 r. do momentu rozwiązania stosunku pracy na urlopie wychowawczym. Urlop wychowawczy był udzielony powódce do 30 maja 2019 r.

**Dowód:**

- Okoliczności bezsporne.

W maju 2016 r. M. B. wypłaciła powódce z kasy firmy pozwanej, na polecenie pozwanej, kwotę 5.200,00 zł. Powódka nie pokwitowała odbioru gotówki. Pozwana nie mówiła M. B. z jakiego tytułu ma wypłacić powódce te pieniądze.

**Dowód:**

- zeznania świadka M. B. – e-protokół karta 340 (płyta CD),

- wyjaśnienia powódki A. M. – e-protokół karta 374 (płyta CD),

- wyjaśnienia pozwanej I. J. – e-protokół karta 374 (płyta CD),

- wydruk operacji kasowych – karta 348-349.

W związku z rozwiązaniem stosunku pracy, powódka nie wykorzystwała 43 dni urlopu wypoczynkowego. Z tego tytułu przysługiwał jej ekwiwalent za zaległy urlop wypoczynkowy w wysokości 5.800,67 zł netto.

Po rozwiązaniu stosunku pracy, powódka zwróciła się do pozwanej o wypłatę ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za cały okres zatrudnienia w licznie 41 dni.

W dniu 4 stycznia 2018 r. pozwana przelała na konto powódki kwotę 800,67 zł w tytule operacji wskazując „ekwiwalent”. Jednocześnie pismem z 4 stycznia 2018 r. poinformowała powódkę, że w związku z rozwiązaniem stosunku pracy przysługiwał jej ekwiwalent za 43 dni w łącznej kwocie 5.800,67 zł netto.

Pismem z 16 października 2018 r. powódka poinformowała pozwaną, iż wpłata z 4 stycznia 2018 r. została zaliczona przez nią na poczet przysługującego jej ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 2014 r.

**Dowód:**

- Okoliczności bezsporne.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Roszczenie o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawą prawną żądania był art. 58 k.p. w zw. z art. 56 k.p. Rozstrzygając zasadność dochodzonego roszczenia, należało zatem ustalić, czy strona pozwana dokonując rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na zasadzie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. uczyniła to w sposób prawidłowy, a więc czy rozwiązanie umowy spełniało wymogi formalne (np. formy pisemnej, podania przyczyny), a podane przyczyny były rzeczywiste i prawdziwe.

Rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p., jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy, powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie (por. wyrok SN z 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNAPIUS 1998/9/269).

Rozwiązując z powódką umowę o pracę, pozwana wskazała na kilka okoliczności, które miały uzasadniać podjętą decyzję. Ciężar dowodu w zakresie wykazania prawdziwości wskazanych przyczyn spoczywał na pozwanej.

Zgodnie z art. 100 § 2 pkt. 4, 5 i 6 k.p. obowiązkiem pracownika – zaliczanym przez kodeks pracy do obowiązków o charakterze podstawowym – jest między innymi dbanie o dobro zakładu pracy, chronienie jego mienia, przestrzeganie tajemnicy określonej w odrębnych przepisach oraz przestrzeganie zasad współżycia społecznego.

W ocenie Sądu, przyczyny wskazane pod literami a i b pisma o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia okazały się uzasadnione. W toku postępowania zostało wykazane, że na prośbę powódki A. K. (1) faktycznie skopiowała i przesłała jej przez komunikator internetowy między innymi bazę danych klientów firmy, umowę najmu pomiędzy pozwaną a T. M. oraz zdjęcia rachunków. W tym celu powódka przekazała A. K. (1) hasło pozwanej do dostępu do programu I.. Każdy pracownik ma swoje odrębne hasło z odpowiednim poziomem uprawnień dostępu. Jednakże w celu uzyskania części tych danych niezbędne było skorzystanie z konta pozwanej, z którego można było np. edytować i skopiować dane klientów. Za niewiarygodne należy uznać twierdzenia powódki, jakoby informacje te były jej potrzebne w związku z wykonywaną pracą. Od października 2014 r. powódka była nieprzerwanie nieobecna w pracy, przybывая w tym czasie między innymi na urlopie macierzyńskim oraz wychowawczym. W tym okresie pozwana poprosiła powódkę o pomoc w uporządkowaniu dokumentów – akt osobowych – w związku z kontrolą ZUS i potrzebne do wykonania tej czynności dokumenty zostały powódce przekazane. Brak było więc podstaw do przekazywania jej jakichkolwiek danych z aktualnej bazy klientów. Co więcej - zdjęcia bazy klientów oraz umowy najmu wykonywane były przez A. K. (1) poza godzinami pracy, pod nieobecność innych pracowników. Świadczy to o świadomości co do naganności takiego postępowania, w tym o naganności prośby powódki. Gdyby kopiowanie dokumentacji i danych klientów było przez pracodawcę wymagane, powódka zgłosiłaby się zdanem Sądu bezpośrednio do I. J.. Gdyby było to postępowanie przez pracodawcę akceptowane, prośba powódki i działania A. K. (1) nie byłyby owiane tajemnicą.

W ocenie Sądu przyczyny wskazane przez pracodawcę pod literami od c do f pisma o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia również okazały się uzasadnione. W punktach tych strona pozwana wskazała zarzuty odnoszące się

do dokonywanych przez powódkę wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1) kradzieży na szkodę firmy prowadzonej przez M. J.. Na tą okoliczność pozwana przedstawiła obszerny materiał dowodowy w postaci rzutów ekranu korespondencji prowadzonej przez powódkę z A. K. (1) na portalu F.. Szczegółowa analiza jej treści, w ocenie Sądu, nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, iż powódka wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1) od pewnego czasu realizowały zamówienia na drzwi przesuwne, które następnie odsprzedawały klientom poza obowiązującym w firmie (...) procesem realizacji zamówień i bez jego wiedzy. Fakt ten potwierdzają załączone do akt sprawy warsztatówki, sporządzane przez A. K. (1) na podstawie przekazywanych przez powódkę zamówień poprzez komunikator messenger. Na tej podstawie A. K. (1) zlecała wykonanie w warsztacie określonych formatek, na których wpisywała klientów M. J., którzy rzekomo zlecieli wykonanie tych zamówień. W rzeczywistości, co potwierdził zgromadzony materiał dowodowy, klienci ci owych zamówień nie zlecali. Okoliczność, iż wskazywane w toku postępowania przez pozwaną zlecenia nigdy nie były zlecane przez kontrahentów wykazywanych na fikcyjnych warsztatówkach, potwierdzają również jednoznaczne zeznania świadków. Świadek W. D. zaprzeczył jakoby firma (...) składała zamówienia opisane jako: „G. 905a” „G. 905b”, „G. 905cd”. Nie odebrała również wykonanych do zamówienia produktów. Każdy przygotowywany przez firmę (...) projekt posiada swoje indywidualne oznaczenie (numerację) w systemie firmy. Jeżeli klient zleci wykonanie przygotowanego projektu, wówczas wysyłając zamówienie do realizacji G. stosuje tą sama numerację. Zachowanie jednakowej numeracji do konkretnego zlecenia jest to o tyle istotne, że w sposób bezproblemowy pozwalało to na ustalenie, że fałszywe warsztatówki nie dotyczyły jakichkolwiek zamówień firmy (...).

Analogiczny schemat postępowania powódki i A. K. (2) dotyczył firmy (...) i realizacji jej rzekomego zlecenia z października 2017 r. Z zeznań świadka J. K. wynika, że nigdy nie składał on zamówienia o specyfikacji wyszczególnionej w warsztatówce. Nie odebrał też wykonanego zlecenia. Świadek jest tego pewien, albowiem zamówienie to było bardzo charakterystyczne z uwagi na użyty kolor szkła, którego on nigdy nie sprzedawał swoim klientom.

Szczególnie podkreślić należy, że po realizacji zlecenia wskazanego przez powódkę A. K. (1), z systemu komputerowego były usuwane wszelkie informacje o nim. Ślad, iż zlecenie przekazane przez powódkę zostało zrealizowane przez firmę (...) pozostawał na warsztatówkach, były one bowiem przechowywane w magazynie w miejscu, z którego nie można ich było łatwo wydobyć, jeszcze przez kilka miesięcy – rok czasu. Dlatego też była możliwość weryfikacji składanych przez powódkę zleceń przez komunikator messenger. Ponadto wykonanie zleceń było zapisane w zeszytach pracowników warsztatu. Jak ustaliły pozwana I. J. i świadek M. S. (2), żadnego śladu wykonania zleceń nie było zaś ani w elektronicznym grafiku, ani w tabelce excel prowadzonej na komputerze – nie były tam wprowadzone lub zostały usunięte.

O fakcie, iż powódka i A. K. (1) działały w ukryciu przez I. J., M. J. i pracownikami firm, w tym M. S. (2), świadczy także fakt, iż odbiór gotowych produktów, wykonanych w oparciu o fałszywe warsztatówki, następował przed lub po godzinach pracy, albo gdy A. K. (1) była sama w zakładzie. W wysyłanych sobie wiadomościach powódka oraz A. K. (1) wyraźnie podkreślały, by przy wydawaniu nie było nikogo w zakładzie – tak np. w wiadomości z 27 lipca 2017 r., 28 sierpnia 2017 r. Za nielogiczne uznać należy w tym świetle wyjaśnienia powódki, iż taki sposób działania był przyjęty w firmie pozwanej i M. J., akceptowany i praktykowany przez nich, i wynikał z chęci uzyskania przez nich nieopodatkowanego dochodu.

Z ustaleń faktycznych wynika, że zdarzało się, iż sami pracownicy pozwanej lub M. J. składali zamówienia na wykonanie różnych formatek. Ich realizacja wygląda tak samo jak realizacja zamówienia złożonego przez klienta z zewnątrz, przy czym przy rozliczeniu pracownicy byli traktowani jako klient hurtowy. Za zakupiony towar płacili gotówką albo należność była im potrącana z wynagrodzenia. W świetle tych ustaleń niewiarygodne wydają się twierdzenia powódki, jakoby dokonywała ona zamówień dla siebie i osób trzecich przy pełnej wiedzy pozwanej. A. K. (1) nie miałyby bowiem w tej sytuacji powodu, by usuwać zlecenia powódki z systemu komputerowego po realizacji, ani by wystawiać warsztatówki na inne firmy, zamiast na powódkę. Gdyby zaś nawet przyjąć, że powódka chciała ukryć swoją tożsamość, A. K. (1) mogła wykorzystać własne dane osobowe.

Szczególnego podkreślenia wymaga, że za niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał twierdzenia powódki, iż musiała ona występować na zleceniach pod innymi nazwami z uwagi na konflikt z ojcem. Jak wykazywała strona pozwana, konflikt powódki z ojcem nie miał wpływu na jej relacje z M. J. i I. J., która знаła powódkę od dziecka, i do której powódka mówiła „ciociu”. Pozwana nadal, pomimo tego konfliktu, zatrudniała powódkę i nie była z nią skłócona. Ojciec powódki T. M. nie weryfikował dla kogo pozwana i M. J. wykonują zamówienia, nie przeglądał i nie analizował dokumentacji firm pod tym kątem, więc konflikt między rodzicami powódki i opowiedzenie się przez powódkę po stronie matki nie mogło być prawdziwą przyczyną fałszowania dokumentacji na prośbę powódki przez A. K. (1).

Jedyną racjonalną przyczyną wyjaśniającą wypisywanie do warsztatówek danych innych podmiotów wydaje się w tych okolicznościach chęć ukrycia zamówień powódki wśród oficjalnych zamówień realizowanych przez firmę (...), tak aby trudniejsze było wykrycie, że za zamówienia te, pomimo ich wykonania i wydania towarów, wykonawca nie dostał zapłaty. Gdyby zaś nawet doszło do ustalenia, że wykonano takie zamówienia i nie uzyskano za nie zapłaty, niemożliwym byłoby ustalenie, kto w rzeczywistości dokonał zamówienia, jeśli nie była to firma, której nazwa figurowała na warsztatówce. Z analizy dowodów przedstawionych przez stronę pozwaną wynika zdaniem Sądu jednoznacznie, że przyczyną fałszowania dokumentacji była chęć ukrycia procederu przez I. i M. J..

Przyczyna wskazana pod literą g pisma o rozwiązaniu umowy z powódką również okazała się uzasadniona. W toku postępowania nie zostało wykazane, by powódka założyła konkurencyjną działalność gospodarczą. Jednakże przyjmowała zlecenia i współpracowała przy ich realizacji z A. K. (1) w celach czysto zarobkowych. Trudno więc przyjąć, iż jej działania nie miały charakteru działalności konkurencyjnej. Podkreślenia wymaga, że nie był to jednostkowy przypadek dokonywania sprzedaży poza wiedzą pracodawcy, ale zorganizowany, ciągły proceder. Dotyczył on obu powiązanych firm, powódka składała bowiem zamówienia nie tylko na drzwi przesuwne produkowane przez firmę (...), ale także na szafki kuchenne, a więc w zakresie będącym zakresem działalności prowadzonej przez pozwaną I. J..

Przyczyna wskazana pod literą h okazała się formalnie nieuzasadniona choć jej prawdziwość została potwierdzona materiałem dowodowym sprawy. W toku postępowania zostało ustalone, że powódka faktycznie kontaktowała się z firmą (...) z W. w sprawie podjęcia współpracy w zakresie dostaw produktów. Potwierdzają to przede wszystkim zeznania świadka K. B. (1). Nie mniej jednak o tych okolicznościach pozwana dowiedziała się już w połowie 2017 r. podczas rozmowy z K. B. (2), która miała miejsce w D. podczas tzw. Nocy z D.. Targi te są organizowane co roku w czerwcu. W tym zakresie doszło więc do uchybienia miesięcznemu terminowi określonym w art. 52 § 2 k.p. Należy wskazać, że termin ten ma charakter prekluzyjny, po jego upływie pracodawca traci zaś bezpowrotnie prawo do skorzystania z możliwości rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia, powołując się na okoliczności, które zaszły we wcześniejszym okresie.

Okoliczność, że powódka wraz z A. K. (1) zajmowały się nielegalnym procederem potwierdzają również zeznania świadka P. W., który zeznał, że A. K. (1) proponowała mu zrobienie drzwi „na lewo”. W korespondencji między powódką a A. K. (1) z lipca 2017 r. pojawia się zaś P., który „chce drzwi na lewo po 50%”. Ostatecznie nie dochodzi do wciągnięcia P. W. w proceder, żądany przez niego udział powódka i A. K. (1) komentują jako „przejęcie”.

Nie bez znaczenia dla oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie pozostaje fakt, iż pierwotnie A. K. (1) przyznała się do udziału w procederze i opisała swój udział oraz udział powódki. Wycofała się z oświadczenia dopiero po konsultacji z powódką. Jej wyjaśnienia, zarówno w zakresie przyczyny złożenia oświadczenia, jak i w zakresie treści rozmów na M. z powódką, Sąd uznał za całkowicie niewiarygodne, są one bowiem niekonsekwentne, nielogiczne i niespójne.

Reasumując, w ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, iż swoim działaniem powódka w sposób zawiniony naruszyła podstawowe obowiązki pracownicze, a naruszenie miało charakter ciężki. Powódka świadomie i celowo starała się bowiem realizować zamówienia, które za jej namową były procedowane przez A. K. (1) poza systemem zamówień, z pominięciem obowiązujących procedur ich realizacji, powodując zagrożenie i naruszenie interesów własnego pracodawcy i jednocześnie naruszenie interesów powiązanego z nim podmiotu. Część zarzutów odnosi się wprawdzie do działań powódki w stosunku do podmiotu, który nie był

jej pracodawcą – M. J. - jednakże w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy nie sposób pominąć okoliczności, w jakich dochodziło do kradzieży i wyprowadzania dokumentów. Kluczowym jest bowiem, że do opisanych zachowań zatrudnionej przez I. J. powódki i zatrudnionej przez M. J. A. K. (1) mogło dochodzić w wyniku ścisłego powiązania podmiotowego i organizacyjnego firm (...). M. J. jest synem pozwanej i prowadzona przez niego firma ściśle współpracuje z firmą pozwanej. Obie firmy mieszczą się w tym samym miejscu, mają wspólne biuro, warsztaty, magazyn. Pracownicy obu firm pracują wspólnie. Relacje w obu firmach są przyjacielskie. Powiązania te, w ocenie Sądu, rzutują bardzo mocno na zasadność rozwiązania z powódką stosunku pracy w kontekście dbania o dobro zakładu oraz naruszenia zasad współżycia społecznego. Jeżeli bowiem pracownik jednej firmy namawia pracownika drugiej firmy, blisko powiązanej z firmą pracodawcy (albo np. pracownika klienta), do popełnienia czynu zabronionego, wspólnie z nim planuje i organizuje oraz dokonuje takiego czynu, to bez względu na to, czy do uszczerbku materialnego dochodzi w jednej czy drugiej firmie, mamy do czynienia z realnym zagrożeniem interesów pracodawcy, a tym samym do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Nie można również zapominać, że procederem objęte były również szafki produkowane przez firmę pozwanej, a ponadto wśród zarzutów postawionych powódce znajduje się również zarzut namawiania do wykradania i przekazywania jej za wynagrodzeniem dokumentów, z których część dotyczyła firmy pozwanej. Powódka nie tylko zatem naraziła, ale również bezpośrednio naruszyła interesy swojego pracodawcy oraz jej najbliższego wspólnika.

Należy wskazać, że uzasadnioną przyczyną rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia nie musi być jedynie zawinione działanie pracownika wyrządzające pracodawcy szkodę materialną. Może nią być także zawinione działanie pracownika powodujące samo zagrożenie interesów pracodawcy. Natomiast interesu pracodawcy nie można sprowadzać wyłącznie do szkód majątkowych oraz interesu materialnego. Pojęcie to obejmuje także elementy niematerialne, jak np. dyscyplina pracy czy poszanowanie przez pracowników majątku pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., I PK 275/12, LEX nr 1380854).

Z powyższych względów Sąd uznał, że rozwiązanie umowy o pracy bez wypowiedzenia było zasadne, powództwo w tym zakresie podlegało więc oddaleniu, o czym orzeczono w pkt. II sentencji wyroku.

Roszczenie o ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę żądania stanowił art. 171 § 1 k.p. W zakresie tego roszczenia bezsporne były następujące fakty:

- w związku z rozwiązaniem stosunku pracy, powódka nie wykorzystwała 43 dni urlopu wypoczynkowego,
- z tego tytułu przysługiwał jej ekwiwalent w wysokości 5.800,67 zł netto,
- tytułem ekwiwalentu w dniu 4 stycznia 2018 r. otrzymała kwotę 800,67 zł.

W toku postępowania zostało ustalone, że w maju 2016 r. M. B. na polecenie pozwanej, wypłaciła powódce z kasy firmy kwotę 5.200,00 zł (18 maja – 2.000,00 zł; 24 maja – 3.200,00 zł). Powódka nie pokwitowała odbioru gotówki. Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, że do wypłaty kwoty wskazanej przez pozwaną i M. B. doszło. W ocenie Sądu za niewykazane uznać jednak należy twierdzenia pozwanej, jakoby wypłacona kwota miała stanowić część należności z tytułu ekwiwalentu za urlop. Pracownik nabywa prawo do ekwiwalentu za urlop dopiero w momencie rozwiązania stosunku pracy, nie zaś w czasie jego trwania. Już z tej przyczyny przyjęcie, że do wypłaty doszło z tytułu ekwiwalentu, budzi poważne wątpliwości. Poza twierdzeniami pozwanej brak dowodu potwierdzającego fakt, iż wypłaciła ona wówczas powódce zaliczkę na poczet należnego powódce urlopu wypoczynkowego, po zakończeniu urlopu macierzyńskiego i wychowawczego. Zgodnie z art. 94 pkt. 9a i 9b k.p. obowiązkiem pozwanej, jako pracodawcy było właściwe prowadzenie i przechowywanie dokumentacji związanej ze stosunkiem pracy. Jeśli zatem pozwana wypłaciła powódce ekwiwalent wcześniej, winna była uzyskać od niej stosowne pokwitowanie, którym mogłaby się posłużyć w sytuacji ewentualnego sporu. Ciężar wykazania wypłaty ekwiwalentu spoczywał na pozwanej, wobec jego nie udźwignięcia roszczenie powódki w tym zakresie Sąd uwzględnił w całości.

Z powyższych względów Sąd w pkt. I sentencji wyroku uwzględnił w całości to żądanie powódki i z tego tytułu zasądził na jej rzecz dochodzoną przez nią kwotę 4.941,25 zł netto, której wysokość nie była kwestionowana przez pozwaną.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy staje się wymagalny z dniem rozwiązania stosunku pracy. W przypadku powódki miało to miejsce 30 listopada 2017 r. Powódka żądała jednak odsetek liczonych od okresu późniejszego, tj. dnia wniesienia pozwu, co miało miejsce w dniu 20 grudnia 2017 r. (k. 22) w związku z czym, Sąd orzekł o odsetkach zgodnie z jej żądaniem.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o przedłożone do akt sprawy dowody z dokumentów, w szczególności rzutów ekranu korespondencji prowadzonej na portalu F., zawierającej szereg rozmów pomiędzy powódką, a A. K. (1), które nie budziły żadnych wątpliwości i nie zostały skutecznie zakwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd posiłkował się także osobowymi źródłami dowodowymi. Oceny zeznań świadków oraz wyjaśnień stron Sąd dokonał w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd uznał za wiarygodne zeznania większości świadków w zakresie współpracy pozwanej z firmą (...) oraz modelu realizacji zamówień, gdyż spójnie korespondowały ze sobą oraz z wiarygodnymi dowodami z dokumentów. W kontekście okoliczności istotnych dla sprawy szczególne znaczenie miały zeznania świadków: W. D. oraz J. K., których nie łączyła żadna zależność służbowa ani z pozwaną, ani z M. J.. Byli to klienci M. J., którzy w trakcie zeznań jednoznacznie i zdecydowanie zaprzeczyli, aby składali zamówienia wynikające z załączonych do akt sprawy warsztatówek. Świadkowi nie mieli żadnego interesu aby składać zeznania tendencyjne, na korzyść jednej ze stron.

W przypadku zeznań świadka A. K. (1) oraz wyjaśnień powódki, Sąd dał im wiarę jedynie w niewielkim zakresie, w jakim korespondowały one z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie. Były one mało przekonujące, stały w rażącej sprzeczności z treścią korespondencji wymienianej na portalu F., której powódka w toku postępowania starała się przypisać znikome znaczenie. Nie była jednak w stanie logicznie i sensownie wytłumaczyć swojej korespondencji z A. K. (1) w zakresie zleczanych przez nią zamówień. W toku postępowania powódka starała się zbagatelizować całą sytuację, umniejszając znaczenie prowadzonej korespondencji, co w ocenie Sądu, było przyjętą strategią procesową.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom pozwanej, która szczegółowo odniosła się do stawianych powódce zarzutów przy rozwiązaniu stosunku pracy. Jej wyjaśnienia spójnie korespondowały ze zgromadzonym w sprawie wiarygodnym materiałem dowodowym. Pozwana była w stanie zwięźle i logicznie przedstawić fakty uzasadniające podjęcie decyzji wykazując sprzeczności w twierdzeniach powódki. Z wyjaśnień pozwanej, potwierdzonych także zeznaniami świadka M. S. (2), wynika że A. K. (1), która z podobnych powodów co powódka również została zwolniona dyscyplinarnie, przyznała się do działania na szkodę firmy (...), potwierdzając fakt, iż współpracowała razem z powódką, a nawet rozszerzając wiedzę I. J. uzyskaną na podstawie korespondencji i własnych ustaleń o dodatkowe okoliczności.

Orzeczenie o kosztach postępowania, jak w pkt III sentencji wyroku znajduje podstawę w art. 100 zd. pierwsze k.p.c. Strony uległy wzajemnie w porównywalnych częściach. Powództwo zostało uwzględnione w zakresie jednego roszczenia, natomiast oddalone w stosunku do drugiego, a strony poniosły porównywalne koszty (wynagrodzenia pełnomocników), w związku z czym, Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu stron.

W punkcie IV sentencji wyroku nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci opłaty od pozwu oraz kosztów związanych ze stawiennictwem świadków na wezwanie Sądu, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 100 ust. 1, art. 96 ust. 1 pkt 4, art. 35 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) obciążył Skarb Państwa.

O rygorze natychmiastowej wykonalności w pkt V sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.